

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa K. D. i Ł. D. przeciwko A. Ł. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie zlecieli pozwanej, prowadzącej w tym zakresie działalność gospodarczą, położenie parkietu w ich mieszkaniu, a w ramach zawartej umowy zakupiono też od A. Ł. wszelkie materiały potrzebne do montażu oraz uzgodniono zapłatę za materiały i wykonanie umówionej usługi w łącznej kwocie 14.000,00 zł; cena została zapłacona w całości. Przed zawarciem umowy małżonkowie D. poinformowali pozwaną, że w miejscach, gdzie deski zostaną położone, jest ogrzewanie podłogowe, a pozwana oświadczyła, że wybrany przez klientów rodzaj desek nadaje się do tego celu, ponieważ na opakowaniu nie było żadnej informacji producenta zakazującej takich działań, a ponadto miała w swojej ofercie także podobne deski bambusowe importowane przez inną firmę, gdzie wyraźnie wskazywano, że takie mogą one być układane na podłożu z ogrzewaniem podłogowym, o ile zostaną spełnione określone warunki dotyczące samego montażu i późniejszego użytkowania. Przy pomocy urządzenia CM pracownicy A. Ł. wykonali pomiary wilgotności podłoża, na którym miały zostać położone deski i stwierdzili wartość 1,3 % przy wilgotności powietrza równej 60 %; w przypadku podłoża cementowego z ogrzewaniem podłogowym prawidłowa wilgotność w przypadku układania desek lub parkietu powinna wynosić nie więcej niż 1,5 %. Usługa została wykonana we wrześniu 2013 r., jednak po upływie miesiąca na prawie całej powierzchni położonych desek zaczęły występować nierówności, a krawędzie desek uniosły się, czego przyczyną była absorpcja wilgoci z podłoża. W dniu 21 października 2013 r. A. Ł. została wezwana do naprawy lub wymiany parkietu i dwa dni później jej pracownicy wycięli dwie dylatacje w podłodze, co miało doprowadzić deski do właściwego stanu, jednak zamierzony efekt nie został osiągnięty, a w rzeczywistości jakakolwiek dylatacja nie mogła poprawić zaistniałych usterek. W dniu 3 grudnia 2013 r. powodowie oświadczyli pozwanej, że odstępują od zawartej umowy i żądają zwrotu kwoty zapłaconej za usługę oraz koniecznych kosztów zerwania położonego parkietu, jednak pozwana nie zastosowała się do tych postulatów.

Sąd meriti oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, ponieważ okoliczności wskazane w tezie dowodowej nie były sporne w toku procesu, natomiast fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały już wystarczająco wyjaśnione w oparciu o inny materiał dowodowy; podobnie odniósł się też do wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka. Zaznaczył dalej, że z mocy art. 321 k.p.c. jest związany przedmiotem żądania pozwu i w konsekwencji zakresem rozpoznania i orzekania może być jedynie sprecyzowane przez reprezentującego powodów adwokata roszczenie o odszkodowanie za wadliwie wykonaną usługę położenia parkietu, a Sąd nie może samowolnie przyjąć, że przedmiotem postępowania jest co innego niż to, czego żądali powodowie i odnosić się do innych niż wskazana podstaw faktycznych. Podniósł, że zakres ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia winien być adekwatny do zgłoszonego żądania, wobec czego powództwo musiało podlegać oddaleniu z przyczyn dalej wyjaśnionych i na podstawie powołanych niżej przepisów.

Sąd wywiódł, że strony zawarły umowę o dzieło uregulowaną w art. 627 i n. k.c. i zaznaczył, że nie dopatrył się podstaw do przypisania pozwanej winy za obecny stan parkietu w lokalu powodów będący skutkiem absorpcji wilgoci z podłoża, zważywszy, że sami małżonkowie D. nie potrafili wskazać, na czym ta wina miałaby polegać. Zdaniem Sądu, pozwana wykonała usługę w sposób profesjonalny i stosownie do zasad sztuki montażu, poprzedziła wykonanie usługi badaniem podłoża z wykorzystaniem właściwego urządzenia służącego dokonywaniu pomiarów jego wilgotności, a pomiar ten wykazał wartości uzasadniające położenie tam parkietu. A. Ł. mogła wyciągnąć wniosek, iż wybrane przez powodów deski nadają się do położenia na podłożu z ogrzewaniem podłogowym z faktu, że importer nie umieścił na opakowaniu informacji o niedopuszczalności takiego montażu, a także dlatego, że w ramach działalności swojego przedsiębiorstwa montowała deski bambusowe innego importera, który wskazywał, iż można je kłaść na podłożu z ogrzewaniem podłogowym, jeśli spełnione są określone warunki dotyczące m.in. stopnia wilgotności podłoża. Sąd przypomniał, że powodowie upatrywali odpowiedzialności pozwanej w normie wynikającej z art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002

r., poz. 1176 ze zm.), zaznaczając jednocześnie, że nie wykazali, by deski sprzedane im przez pozwaną nie nadawały się do celu, do jakiego są zwykle używane, a tym samym aby zakupiony towar był niezgodny z umową, jak również nie udowodnili, z jakiej przyczyny doszło do absorpcji wilgoci przez parkiet, zaś ciężar dowodowy w tym zakresie, w myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał właśnie na nich, ponieważ to oni z tych faktów wywodzili korzystne dla siebie skutki prawne. Zdaniem Sądu, bezsporny fakt deformacji desek położonych na podłożu z ogrzewaniem podłogowym nie daje wystarczających podstaw do wywiedzenia z niego, że deski te nie nadawały się do tego celu. Wobec powyższego powództwo zostało oddalone, a o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powodowie zaskarżyli ten wyrok apelacją w części, a mianowicie w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego ich powództwo co do kwoty 11.700,00 zł z ustawowymi odsetkami oraz orzeczenia o kosztach procesu, domagając się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa i korektę rozliczenia kosztów procesu stosownie do wyników postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

- art. 321 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że Sąd jest związany żądaniem określonym w petitum pozwu jako „odszkodowanie za wadliwie wykonaną usługę położenia parkietu” i posłużenie się bardzo wąskim rozumieniem pojęcia „wykonania usługi”, podczas gdy usługa położenia parkietu nie polega tylko na położeniu desek na podłożu, ale w ramach jej wykonania mieści się także obowiązek należytego poinformowania kontrahenta na etapie składania oferty, czy na podłożu z ogrzewaniem podłogowym może zostać zamontowany parkiet z desek bambusowych;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek pominięcia opinii biegłego oraz wydruków korespondencji e-mailowej dołączonej do pozwu, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że powodowie nie wykazali, na czym polega nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwaną, podczas gdy z wymienionych dowodów jednoznacznie wynika, że pozwana nie powinna była montować desek bambusowych na podłożu z ogrzewaniem podłogowym;
- art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie nie wykazali, na czym miała polegać niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, podczas gdy z treści art. 4 ust. 1 in fine ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.) wynika domniemanie niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową, jeśli wada została wykryta w terminie 6 miesięcy od dnia sprzedaży towaru;
- art. 471 k.c. w związku z art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nieprzyjęcie, że za przypadek nienależytego wykonania zobowiązania należy uznać niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, co było przyczyną oddalenia powództwa;
- art. 471 k.c. w związku z art. 472 k.c. i art. 355 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że wykonanie zobowiązania polega tylko na faktycznym dokonywaniu czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu, podczas gdy należyte wykonanie zobowiązania polega również na rzetelnym poinformowaniu konsumenta, czy wybrany produkt nadaje się do celu, do jakiego ma zostać użyty;
- art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwana należycie wykonała swoje zobowiązanie, podczas gdy z tego przepisu wynika, że niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową występuje w sytuacji, kiedy towar nie nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, a towar sprzedany powodom nie nadawał się do zamontowania na podłodze z ogrzewaniem podłogowym;

- art. 634 k.c. poprzez jego niezastosowanie per analogiam do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, podczas gdy z treści wskazanego przepisu wynika obowiązek poinformowania zamawiającego dzieła przez jego wykonawcę, że materiał nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Łodzi w dniu 10 listopada 2016 r. powodowie sprecyzowali wnioski apelacji, zaznaczając, że kwoty 8.700,00 zł z odsetkami żądają z tytułu zwrotu ceny za wykonanie usługi montażu parkietu wraz z materiałem, a kwoty 3.000,00 zł z odsetkami jako odszkodowania za uszczerbek majątkowy związany z koniecznością poniesienia wydatków na zerwanie wadliwego parkietu.

Na tejże rozprawie pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

Montaż podłogi z materiałów drewnianych lub drewnopochodnych na podłożu z ogrzewaniem podłogowym nie jest zalecane, ponieważ materiały takie są higroskopijne, co powoduje pęcznienie lub kurczenie się desek, co może doprowadzić do zmiany ich kształtów i wymiarów, braku stabilności, rozszczenia lub nadmiernego wypchnięcia krawędzi, spękania, skrzywienia lub wybrzuszenia (pisemna opinia biegłego z zakresu stolarstwa L. L., k. 67-75).

Przyczyną zwiększania się wilgotności podłoża, na którym zamontowano parkiet, w stopniu skutkującym w połączeniu z działaniem ogrzewania podłogowego odkształceniami parkietu, mógł być określony sposób zaizolowanie tego podłoża. Wykonawca powinien przed przystąpieniem do prac upewnić się, np. w drodze rozmowy z zamawiającym, czy podłoga jest zaizolowana w sposób niewykluczający położenia tam przedmiotowego parkietu (ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu stolarstwa L. L., k. 142).

Na skierowane w dniu 31 października 2013 r. zapytanie Ł. D. skierowane do (...) Spółki jawnej w R. k./N. – importera zamontowanego u powodów parkietu – przedstawiciel importera udzielił odpowiedzi, że znajdująca się w ofercie firmy podłoga z bambusa skręcanego nie nadaje się do montażu na podłożu z ogrzewaniem podłogowym (wydruk korespondencji mailowej, k. 19).

Koszt demontażu parkietu wykonanego przez pozwaną wraz z kosztem czyszczenia podłogi wynosi 3.025,00 zł (pisemna opinia biegłego z zakresu stolarstwa L. L., k. 67-75).

Wraz z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy powodowie wezwali A. Ł. do uiszczenia na ich rzecz do dnia 9 grudnia 2013 r. kwoty 14.761,44 zł jako zwrot zapłaty za materiał i wadliwe wykonanie usługi położenia parkietu oraz kwoty 1.000,00 zł jako zwrot zapłaty za zerwanie wadliwie położonego parkietu (oświadczenie o odstąpieniu od umowy, k. 23-24; dowód doręczenia, k. 25 odwrót).

W dniu 24 listopada 2014 r. A. Ł. doręczono wezwanie powodów do uiszczenia do dnia 28 listopada 2014 r. kwoty 8.700,00 zł tytułem zwrotu zapłaty za materiał i wadliwe wykonanie usługi położenia parkietu oraz kwoty 3.000,00 zł jako równowartości ceny za zerwanie wadliwie położonego parkietu (wezwanie, k. 36; dowód doręczenia, k. 37).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w przeważającym zakresie. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego nie były wadliwe i w tym zakresie, w jakim zostały poczynione, mogą przez Sąd II instancji zostać przyjęte za własne, choć wymagały znacznego uzupełnienia w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co było konsekwencją przede wszystkim – jak to zostanie wyjaśnione poniżej – błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy zakresu roszczeń dochodzonych przez powodów i niewłaściwego wyboru unormowań stanowiących ich podstawę prawną.

Nie do końca jasne dla Sądu odwoławczego są rozważania Sądu meriti dotyczące zastosowania w rozważanej sprawie art. 321 k.p.c. We wstępnej części pozwu powodowie zaznaczyli – na co zwrócił uwagę Sąd w swoim uzasadnieniu – że żądają kwoty 18.190,00 zł jako odszkodowania za wadliwie wykonaną usługę położenia parkietu, natomiast w

dalszej części pisma wskazano jednoznacznie, iż w ramach tej sumy kwota 8.700,00 zł stanowić ma zwrot zapłaty za dostarczony przez pozwaną materiał i wykonaną usługę, kwota 3.000,00 zł to równowartość ceny usługi zerwania wadliwie położonego parkietu, a kwota 6.490,00 zł stanowi koszt przywrócenia następnie podłogi i ścian do stanu poprzedniego. Jednocześnie w ramach opisywania elementów stanu faktycznego powództwa małżonkowie D. wskazali m.in. na fakt wypaczenia się położonej podłogi w niedługim czasie po jej zamontowaniu, bezskuteczne wezwanie pozwanej do usunięcia wad i złożenie jej oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Zdaniem Sądu II instancji, nie można mieć szczególnych wątpliwości co do tego, że powodowie zgłosili w niniejszej sprawie zarówno roszczenie o zwrot zapłaconej w ramach umowy o dzieło zapłaty w związku z odstąpieniem od umowy, jak i roszczenia o wyrównanie szkód, jakie będą zmuszeni ponieść wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez A. Ł.. W żadnym razie Sąd Rejonowy, kwalifikując w ten sposób żądanie pozwu, nie wykroczyłby poza zakres podstawy faktycznej powództwa, ani też nie orzekłby co do innego przedmiotu niż poddany pod jego ocenę przez powodów. Z wywodów uzasadnienia można wnioskować, że Sąd swoją kognicją objął jedynie roszczenie o „odszkodowanie za wadliwie wykonaną usługę położenia parkietu”, bezpodstawnie przypisując szczególną wagę sformułowaniu użytemu w petitum pozwu i ignorując dalszą treść pisma, z której wynikało, że żądana kwota 18.190,00 zł obejmuje także inne roszczenia. Jeśli nawet w ocenie Sądu z dosłownie odczytywanych zapisów pozwu wynikała sprzeczność co do zakresu żądania, która wydała mu się niemożliwa do usunięcia w drodze zwykłej wykładni treści pisma, nie było żadnych przeszkód, aby zwrócić się do strony powodowej o wyjaśnienia pozwalające należyście ustalić treść rzeczywistej jej woli w tym przedmiocie. Odnosząc się wprost do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c., powiedzieć należy, że rację mają skarżący, wywodząc, iż zakres zgłoszonych przez nich roszczeń oraz zakreślonej podstawy faktycznej dawał Sądowi I instancji wystarczające podstawy do dokonania oceny zasadności tychże roszczeń w kontekście tych przepisów prawa, na których mogłyby one zostać oparte.

Dalsze rozważania w przedmiocie trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia należy rozpocząć od stwierdzenia, którego zabrakło w uzasadnieniu Sądu I instancji – a mianowicie, że w realiach rozpoznawanej sprawy należy stosować przepisy prawa materialnego według stanu prawnego z chwili ewentualnego powstania roszczenia; w dalszym toku prezentowanych wywodów Sąd II instancji stosował będzie zatem unormowania materialnoprawne w brzmieniu obowiązującym w II połowie 2013 r., kiedy to ujawniły się problemy z parkietem wynikające potencjalnie w wady dzieła i złożone zostało oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zanalizowanie przez Sąd kwestii zasadności dochodzonych roszczeń w kontekście przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.), w których – jak zaznaczono – także i skarżący upatrywali podstawy odpowiedzialności pozwanej, wskazuje, że Sąd, nie będąc z pewnością związany zakresem przepisów materialnoprawnych wskazanych w pismach powodów, zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, nie odnalazł w przepisach prawa innej podstawy, na której przedmiotowe roszczenia mogłyby zostać oparte. Należy tu jednak zauważyć, że art. 627¹ k.c. zezwalał na zastosowanie przepisów powołanej wyżej ustawy do umowy o dzieło zawartej pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem tylko wówczas, gdy dzieło miało być rzeczą ruchomą, natomiast nie sposób uznać umowy dotyczącej montażu parkietu w mieszkaniu za umowę o wykonanie dzieła będącego rzeczą ruchomą; wydaje się niewątpliwe, że w tym wypadku przedmiotem dzieła była część składowa nieruchomości w rozumieniu art. 47 § 2 k.c. W konsekwencji powyższego, w sprawie niniejszej należy zastosować art. 637 k.c. oraz art. 638 k.c. w związku z art. 556 i n. k.c. i Sąd odwoławczy dokona oceny roszczeń powodów w kontekście tych właśnie przepisów, jako że kwestię prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego musi wziąć pod uwagę z urzędu. Dalszym skutkiem takiej konstatacji jest bezprzedmiotowość zdecydowanej większości zarzutów podniesionych w apelacji, które odnoszą się do ustaleń okoliczności istotnych w świetle możliwości ustalenia odpowiedzialności pozwanej na podstawie niemającego tu zastosowania art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.), przyjętego przez Sąd na gruncie przepisów tej ustawy rozkładu ciężaru dowodu oraz do prawidłowości zastosowania jej unormowań; bezcelowe jest w tej sytuacji szczegółowe analizowanie zarzucanych w tym zakresie uchybień Sądu meriti. Nie oznacza to, rzecz jasna, że apelacja z tej tylko przyczyny staje się bezzasadna, zważywszy, że art. 382 k.p.c. stanowi, że Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej

instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, stosując do ustalonego w ten sposób stanu faktycznego właściwe przepisy materialnoprawne.

Art. 637 k.c. stanowi, że w sytuacji, gdy dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin, a gdy wady usunąć się nie dadzą, może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne. Z kolei z art. 638 k.c. w związku z art. 559 k.c. wynika, że wykonawca nie jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które powstały po przejściu niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia dzieła na zamawiającego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w dziele. W rozpoznawanej sprawie nie zachodziły wątpliwości co do tego, że w dziele ujawniła się wada istotna polegająca na tym, że deski wykrzywiły się i wypaczyły w stopniu uniemożliwiającym należyte korzystanie z podłogi, że powodowie wyznaczili pozwanej termin do jej usunięcia, co jednak – mimo podjętych prób – okazało się niemożliwe, jak również że w związku z tym powodowie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Przedmiotem sporu było natomiast to, czy przyczyny wady, która ujawniła się już po odbiorze dzieła, istniały w rzeczywistości już przed jego wydaniem, czy też powstanie wady było skutkiem wyłącznie zdarzeń, które zaszły później. Istotną kwestią dla możliwości przyjęcia powstania po stronie powodów uprawnień wynikających z rękojmi – którą w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć w ramach postępowania dowodowego zmierzającego do dokonania ustaleń w powyższym zakresie – było to, na której ze stron procesu spoczywa ciężar dowodowy w odniesieniu do wykazania tej okoliczności. Doktryna i orzecznictwo przyjmują tu trafny, zdaniem Sądu odwoławczego, pogląd, że także w sytuacji, gdy do umowy o dzieło nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141 z 2002 r., poz. 1176 ze zm.), należy przyjąć, iż – z uwagi na funkcję społeczno-gospodarczą rękojmi oraz okoliczność, że stronami umowy są wytwórca dzieła będący profesjonalistą i nieposiadający fachowego przygotowania zamawiający – dowód zwalniający od odpowiedzialności spoczywa na przyjmującym zamówienie, ponieważ art. 638 k.c. w związku z art. 559 k.c. jako przepis szczególny do art. 6 k.c. modyfikuje w tym zakresie ciężar rozkładu dowodu (tak np. A. Brzozowski [w:] „System prawa prywatnego. Tom 7. Prawo zobowiązań – część szczegółowa” pod red. J. Rajskiego, Warszawa 2001, s. 271; tak również w wyroku SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CK 115/02, niepubl., w wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2013 r., I CSK 457/12, niepubl. lub w wyroku SA w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2015 r., I ACa 684/14, niepubl.).

W ocenie Sądu II instancji stronie pozwanej nie udało się wykazać, że po odbiorze dzieła zaistniała okoliczność, która stała się przyczyną powstania obecnie istniejącej wady. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie jest z pewnością dla osiągnięcia tego celu wystarczające powoływanie twierdzeń, że pracownicy pozwanej wykonywali dzieło z należytą starannością, wykorzystując dostępną im wiedzę o odpowiednim sposobie montażu i o stosowaniu właściwych materiałów – nawet gdyby za prawdziwością takich twierdzeń przemawiał zgromadzony materiał dowodowy. Powstanie uprawnień zamawiającego z tytułu rękojmi w postaci prawa do odstąpienia od umowy nie zależy od odpowiedzialności wykonawcy za nienależyte wykonanie dzieła; prawo to przysługuje – o ile wykonawca nie wykaże, że wada powstała z przyczyny zaistniałej po wydaniu dzieła albo że zamawiający o niej wiedział – choćby nawet żadną winą za powstanie wady nie można było wykonawcy obciążyć. Ponieważ A. Ł. nie wykazała okoliczności zwalniających ją od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, przyjąć więc trzeba, że powodowie byli uprawnieni do odstąpienia od zawartej z nią umowy, skoro wada rzeczy się ujawniła, była istotna, a mimo wezwania go usunięcia wady wykonawcy nie udało się wywiązać ze zobowiązania.

Stosownie do art. 638 k.c. w związku z art. 560 § 2 k.c. i w związku z art. 494 k.c., po odstąpieniu przez zamawiającego od umowy o dzieło, strony umowy powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej, a zatem roszczenie małżonków D. o zapłatę kwoty 8.700,00 zł należy uznać za zasadne. Z kolei art. 638 k.c. w związku z art. 566 § 1 zd. I k.c. stanowi, że jeżeli zamawiający odstępuje od umowy z powodu wady fizycznej dzieła, może żądać naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady, chyba że szkoda jest następstwem okoliczności, za które wykonawca dzieła nie ponosi odpowiedzialności. O ile na powodach spoczywał ciężar wykazania, że istnienie wady łączyło się ze szkodą po ich stronie w określonej wysokości, o tyle pozwana – aby wyłączyć swoją odpowiedzialność za tę szkodę – winna była udowodnić, że nie ponosi odpowiedzialności za powstanie wady. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego możliwe było ustalenie, że skutkiem powstania istotnej

i nieusuwalnej wady parkietu była konieczność zerwania zamontowanych desek (wraz z oczyszczeniem podłoża), a koszt, jaki muszą zamawiający w związku z tym ponieść, zamyka się kwotą 3.025,00 zł. Trudniejsze zadanie miała strona pozwana. Jak już wyżej powiedziano, nie udało jej się wykazać, że przyczyna powstania wady nie istniała przed wydaniem dzieła, a wobec tego o braku odpowiedzialności A. Ł. można byłoby mówić tylko w przypadku, gdyby zdołała ona udowodnić, że powstanie wady – a w dalszej konsekwencji także i szkody – jest następstwem określonej zaistniałej przed wydaniem dzieła okoliczności, za którą jednak wykonawcy odpowiedzialnością nie sposób byłoby obciążyć. Oznacza to w praktyce, że pozwana musiałaby przedstawić dowody, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie, że przyczyna wady była tego rodzaju, iż wykonawca o niej nie wiedział i nawet przy dochowaniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć, zważywszy, że w sytuacji, gdyby wiedział o tej przyczynie, to jego oczywistym obowiązkiem w ramach należytego wykonania umowy byłoby zapobieżenie powstaniu wady bądź – gdyby to okazało się niemożliwe – poinformowanie zamawiających, że nie uda się wykonać umowy na warunkach wcześniej uzgodnionych.

A. Ł. nie wykazała wprost niezależnej od postępowania wykonawcy przyczyny wypaczenia desek parkietowych, natomiast próbowała uwolnić się od odpowiedzialności, twierdząc, że podejmowane przez nią decyzje o położeniu określonego typu parkietu na podłożu z ogrzewaniem podłogowym i co do sposobu dokonania montażu miały źródło w najlepszej dostępnej jej wiedzy, co oznaczałoby wykonanie zobowiązania z należyłą starannością. Twierdzenia te nie zostały jednak poparte należyтым materiałem dowodowym. Z opartej na wiadomościach specjalnych opinii biegłego wynika, że co do zasady nie należy montować podłogi drewnianej lub drewnopochodnej na podłożu z ogrzewaniem podłogowym; jednocześnie ustalone zostało w toku postępowania, że mimo tego istnieją deski podobne do użytych w mieszkaniu powodów, co do których importer zapewnia wprost, iż można je na takim podłożu stosować. Wynika stąd jasno, że do ewidentnych obowiązków wykonawcy w takim stanie rzeczy należało upewnienie się ze szczególną starannością, że także i parkiet montowany u powodów należy do kategorii możliwych wyjątków od przedstawionej wyżej reguły i że użycie takiego materiału nie doprowadzi ostatecznie wskutek późniejszego działania ogrzewania podłogowego do powstania wady dzieła – gdyby ta weryfikacja wypadła negatywnie, to oczywiste jest, że wykonawca powinien poinformować o tym zamawiających przed przystąpieniem do realizacji dzieła. Tymczasem pozwana zaniedbała sprawdzenia przydatności używanego materiału poprzez zasięgnięcie stosownych informacji choćby u importera, poprzestając na wnioskowaniu w drodze analogii, że skoro inne, podobne deski, pochodzące od innego importera, można montować na podłożu z ogrzewaniem podłogowym, to cecha ta przysługuje także parkietowi wybranemu przez powodów. Nie można zatem stwierdzić, aby A. Ł. udało się wykazać zachowanie należytej staranności przy stosowaniu materiału do wykonania dzieła, co już samo w sobie wyklucza uwolnienie się od odpowiedzialności za powstanie przedmiotowej wady. Co więcej, przyjęć można, że bardzo prawdopodobne jest, iż to uchybienie stało się przyczyną powstania wady, zważywszy, że z przedstawionej przez małżonków D. korespondencji mailowej z przedstawicielem importera wynika, iż zastosowany produkt nie nadaje się do montażu na podłożu z ogrzewaniem podłogowym; zapewne tę samą odpowiedź uzyskałaby pozwana, gdyby zadała sobie trud wysłania stosownego zapytania.

Dodać ponadto trzeba, że gdyby nawet – do czego nie ma podstaw – uznać, że zastosowano właściwy materiał, to zgromadzony materiał dowodowy daje podstawy do uzasadnionych wątpliwości, czy w sposób prawidłowy dokonano montażu parkietu. Z opinii biegłego wynika, że przyczyną odkształcenia się desek była absorpcja wilgoci z posadzki betonowej, a w dalszej kolejności – że warunkiem ewentualnego położenia parkietu na podłożu z ogrzewaniem podłogowym jest wilgotność tego podłoża nieprzekraczająca 1,5 % oraz że w przypadku prawidłowego wykonania takiego pomiaru późniejsze nadmierne zawilgocenie może być spowodowane zastosowaniem określonego sposobu zaizolowania posadzki. Ponieważ z dokumentu załączonego do pozwu wynika, że stosowny pomiar wilgotności został przeprowadzony, a użyte przy tym urządzenie wskazało wartość niższą od tej, którą podał biegły, to można stąd wywieść, że albo nadmierna wilgotność podłoża istniała jednak już w chwili pomiaru, a zastosowane urządzenie działało nieprawidłowo – która to okoliczność z pewnością obciążałaby wykonawcę – albo też pojawiła się ona później wskutek zastosowanego przez powodów sposobu zaizolowania podłoża, który sprzyjał zawilgoceniu posadzki; inne przyczyny jej powstania nie zostały wykazane ani nawet uprawdopodobnione. Zgodzić się należy jednak z biegłym, że w ramach zachowania należytej staranności przy montażu pracownicy pozwanej winni byli upewnić się uprzednio – choćby w drodze wywiadu z inwestorami – w jaki sposób podłoże zostało zaizolowane i po uzyskaniu tych informacji

rozważyć, czy zastosowana metoda izolacji – skutkująca ewentualnie nadmiernym zawilgoceniem posadzki, co w połączeniu z działaniem ogrzewania podłogowego powodowało następnie parowanie z niej wody i absorbowanie wilgoci przez parkiet – nie wyklucza możliwości zamontowania tam przedmiotowych desek. Podsumowując, w ocenie Sądu odwoławczego A. Ł. nie wykazała dochowania należytej staranności ani przy wyborze materiału, ani przy dokonywaniu jego montażu; nie udało się jej też udowodnić innej, niezależnej od niej, przyczyny powstania wady – co skutkuje możliwością uznania roszczenia odszkodowawczego powodów opartego na art. 638 k.c. w związku z art. 566 § 1 zd. I k.c. za zasadne. Choć koszt prac niezbędnych do usunięcia wadliwie zamontowanego parkietu wraz z oczyszczeniem podłoża wynosił 3.025,00 zł i taką wartością wyraża się też szkoda poniesiona przez powodów, to jednak domagali się oni z tego tytułu niższej sumy 3.000,00 zł, a wobec tego ich żądanie podlega uwzględnieniu w całości.

Roszczenia małżonków D. mają charakter bezterminowy, a wobec tego wynikające z nich świadczenia powinny zostać spełnione niezwłocznie po doręczeniu wezwania dłużnikowi, co wynika z art. 455 in fine k.c., przy czym wierzyciel ma prawo oznaczyć termin późniejszy spełnienia świadczenia; jeśli dłużnik w terminie świadczenia nie spełnił, pozostaje w opóźnieniu. Jeśli chodzi o roszczenie z tytułu zwrotu uiszczony wcześniej ceny po odstąpieniu od umowy dochodzone w kwocie 8.700,00 zł, to pozwana była wzywana do uiszczenia nawet wyższej kwoty z tego tytułu do dnia 9 grudnia 2013 r., natomiast w odniesieniu do drugiego z dochodzonych roszczeń wezwanie to dotyczyło jedynie kwoty 1.000,00 zł. Do zapłaty tej ostatniej należności w zakresie dochodzonym ostatecznie pozwem wezwano A. Ł. dopiero później, wyznaczając jej termin spełnienia świadczenia do dnia 28 listopada 2014 r. Zważywszy, że z art. 481 k.c. wynika, iż w sytuacji opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia, wierzyciel może żądać od niego ustawowych odsetek za czas opóźnienia, roszczenia odsetkowe małżonków D. są zasadne w przypadku należności z tytułu zwrotu ceny oraz części odszkodowania w kwocie 1.000,00 zł od dnia 10 grudnia 2013 r., natomiast w odniesieniu do pozostałej części odszkodowania w kwocie 2.000,00 zł od dnia 29 listopada 2014 r.

Rezultatem rozpoznawania apelacji w granicach zaskarżenia była zatem decyzja o zmianie zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa co do kwoty 11.700,00 zł z ustawowymi odsetkami [z odpowiednią modyfikacją spowodowaną nowelizacją art. 481 k.c. dokonanej przepisami ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830)] od kwoty 9.700,00 zł od dnia 10 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2.000,00 zł od dnia 29 listopada 2014 r. do dnia zapłaty. Zmiana orzeczenia merytorycznego skutkowało także korektą rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Powodowie wygrali sprawę w 64,32 % ($11.700,00 \text{ zł} : 18.190,00 \text{ zł} \times 100 \% = 64,32 \%$) i taką też część łącznych kosztów procesu winna ponieść pozwana, stosownie do art. 100 zd. I k.p.c. Na koszty te składały się – po stronie powodów opłata od pozwu w kwocie 910,00 zł, wynagrodzenie reprezentującego ich pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł, obliczone na podstawie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł, a z uiszczonych przez nich zaliczek pokryto wydatki w kwocie 1.000,00 zł, łącznie daje to 4.344,00 zł – a po stronie pozwanej wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 2.400,00 zł obliczone na podstawie tych samych przepisów i zaliczka przeznaczona na poczet wydatków w kwocie 300,00 zł, łącznie 2.700,00 zł. W sumie koszty procesu przed Sądem I instancji wyniosły 7.044,00 zł ($4.344,00 \text{ zł} + 2.700,00 \text{ zł} = 7.044,00 \text{ zł}$), a A. Ł. winna ponieść ich część wynoszącą 64,32 %, czyli 4.530,70 zł ($7.044,00 \text{ zł} \times 64,32 \% : 100 \% = 4.530,70 \text{ zł}$). Ponieważ w rzeczywistości wyłożyła tylko 2.700,00 zł, ma obowiązek zwrotu na rzecz powodów różnicy pomiędzy tymi sumami, czyli kwoty 1.830,70 zł ($4.530,70 \text{ zł} - 2.700,00 \text{ zł} = 1.830,70 \text{ zł}$). Oczywiście, sumy uiszczony przez powodów jako zaliczki i niewykorzystane na pokrycie wydatków winny zostać im zwrócone w trybie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 823) przez Sąd I instancji, chyba że Sąd ten zdecyduje się na podstawie art. 108¹ k.p.c. wydać orzeczenie uzupełniające dotyczące obowiązku poniesienia kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa i zaliczyć na poczet należności ewentualnie obciążających stronę powodową część kwot uiszczonych tytułem zaliczek.

Podstawą prawnoprocesową orzeczenia Sądu odwoławczego zmieniającego zaskarżony wyrok jest art. 386 § 1 k.p.c., natomiast apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. w zakresie żądania zmiany tego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów odsetek ustawowych od kwoty 2.000,00 zł od dnia 10 grudnia 2013 r. do dnia 28 listopada 2014 r. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 zd. II k.p.c., mając na uwadze, że skarżący ulegli przeciwnicze procesowej na tym etapie sprawy tylko w minimalnym zakresie. Na koszty postępowania, które pozwana winna zwrócić małżonkom D., składa się opłata od apelacji w kwocie 585,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego w postępowaniu odwoławczym w kwocie 3.600,00 zł, obliczone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł – w sumie 4.202,00 zł.